

WIAZANKA 2027

MIŁOŚĆ CIERPLIWA JEST, ŁASKAWA JEST

„Konsekrowani” dla integralnego dobra młodzieży

Lata 1875–1877 to trzy lata pełne znaczących wydarzeń w życiu Księdza Bosko, Zgromadzenia i Rodziny Salezjańskiej.

Od tamtych czasów minęło 150 lat, ale upływ czasu nie osłabił oddziaływania i siły tych wydarzeń, a wręcz przeciwnie! I w tym wdzięcznym przywoływaniu przeszłości odnajdujemy dziś siłę, by wyruszyć ku przyszłości. Bowiem odniesienie się do tych wydarzeń oznacza dostrzeżenie w nich tej mocy Ducha Świętego, która skłoniła Księdza Bosko do otwierania i wytyczania nowych dróg oraz proponowania nieznanych dotąd obszarów duszpasterstwa, gdy chodzi o edukację młodzieży, zwłaszcza tej znajdującej się w najtrudniejszej sytuacji.

Jako Rodzina Salezjańska upamiętniliśmy i uczciliśmy jubileuszową rocznicę pierwszej wyprawy misyjnej z 1875 roku, czyniąc to pod znakiem **nadziei**. Były to obchody przeżywane w kontekście Jubileuszu Roku 2025, co czyniliśmy jako *pielgrzymi nadziei*. Od czasu tego wydarzenia Zgromadzenie i Rodzina Salezjańska pogłębiały swoje powołanie w duchu ożywienia nadziei w życiu młodzieży, towarzysząc jej na drodze, którą przemierza. Temat „Zakotwiczeni w nadziei, pielgrzymujący z młodzieżą” łączył te dwie ważne rocznice – Jubileusz Roku 2025 i 150. rocznicę pierwszej salezjańskiej wyprawy misyjnej – na nowo podkreślając nadzieję jako dar, którym należy żyć i który należy przekazywać nowym pokoleniom. Bycie „pielgrzymami” wraz z młodzieżą stanowiło zdecydowane zaproszenie do wspólnej wędrówki, będące znakiem-rzeczywistością bliskości oraz obietnicą przyszłości.

Misja ta trwa do dziś, wspierana przykładem i odwagą pierwszych misjonarzy wysłanych przez Księdza Bosko do Argentyny. W tym roku przypada również 150. rocznica pierwszej wyprawy misyjnej (1877 r.) naszych sióstr, Córek Maryi Wspomożycielki. Wydarzenie to wzmacnia jeszcze bardziej wizję odwagi i gorliwości apostolskiej, która do dziś nie traci swojego uroku i siły przyciągania.

Następnie świętowaliśmy założenie Stowarzyszenia Salezjanów Współpracowników (1876 r.), przywołując polecenie Maryi skierowane do sług podczas wesela w Kanie: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5). W centrum uwagi znalazł się zatem temat **wiary** w Jezusa. To wezwanie jest dla nas zaproszeniem do bycia prawdziwymi wierzącymi, wolnymi, aby służyć. Odkryliśmy w ten sposób, jak intuicja Księdza

Bosko, która zrodziła się pod wpływem Ducha Świętego, jest dla nas nadal żywa i aktualna. Podobnie jak biblijni słudzy, jesteśmy wezwani do słuchania głosu Maryi i wraz z Nią oraz na Jej wzór podążamy za tym, co Jezus mówi nam dzisiaj w naszej historii.

I tak dochodzimy do trzeciego aspektu, jakim jest dar Systemu Prewencyjnego. To właśnie w 1877 roku Ksiądz Bosko napisał traktat *„System Prewencyjny w wychowaniu młodzieży”*. Jako Zgromadzenie Salezjańskie, Zgromadzenie Córek Maryi Wspomożycielki i Rodzina Salezjańska dogłębnie przestudiowaliśmy ten tekst, przeanalizowaliśmy go, skomentowaliśmy i wprowadziliśmy w życie. Jesteśmy szczęśliwymi spadkobiercami poważnej i głębokiej refleksji oraz dorobku wielu uczonych i praktyków, którzy dzięki swojej kompetencji, poświęceniu, a także kreatywności przekazali nam to cenne dziedzictwo. Zaangażowanie na tym polu trwa do dziś i jesteśmy za to naprawdę wdzięczni. W ten sposób doświadczenie wychowawczo-duszpasterskie, które od Księdza Bosko aż do nas potrafi nawiązywać dialog z różnorodnością kultur, wchodzić w owocną interakcję z różnymi tradycjami religijnymi na wszystkich kontynentach oraz przynosić dobre owoce nawet w trudnych kontekstach, pozostaje żywe, aktualne i znaczące. Sekret tego zdradza nam sam Ksiądz Bosko: **miłość**. Ta cnota, która dotyka głębi ludzkiego serca, wychodząc poza wszelkie kategorie społeczne, kulturowe czy religijne; cnota, która nie zna granic, które mogłyby ją ograniczyć.

Tak, System Prewencyjny jest darem charyzmatu, który dzięki Rodzinie Salezjańskiej rozprzestrzeniła się na całym świecie. Musimy przede wszystkim go pokochać, a także dobrze go poznać, ponieważ tylko w ten sposób stajemy się coraz bardziej świadomi odpowiedzialności za powierzone nam dziedzictwo. Musimy podchodzić do niego z pokorą i mądrością, unikając za wszelką cenę powierzchownego podejścia. W spotkaniu z Systemem Prewencyjnym wszyscy jesteśmy wezwani do uznania, że jesteśmy nosicielami zarówno prorocstwa, jak i profesjonalizmu. Charyzmat i kompetencje idą w parze w kontekście integralnego dobra młodzieży.

I w świetle tych przesłanek chcę poinformować, że tematem **WIĄZANKI 2027** będzie:

MIŁOŚĆ CIERPLIWA JEST, ŁASKAWA JEST

„Konsekrowani” dla integralnego dobra młodzieży

Temat ten nawiązuje do słów hymnu o miłości św. Pawła, o którym sam Ksiądz Bosko pisze, że stanowi on podstawę Systemu Prewencyjnego:

„Praktyka tego systemu opiera się w całości na słowach św. Pawła, który mówi: Miłość łaskawa jest i cierpliwa; wszystko znosi, wszystkiemu wierzy i wszystko przetrzyma”.

Druga część stanowi dla nas wezwanie do bycia „**konsekrowanymi**” dla dobra młodzieży. O tym wezwaniu do „**poświęcenia się**” dla dobra ludzi młodych sam Ksiądz Bosko wspomina dwukrotnie: *Dyrektor musi zatem całkowicie poświęcić się swoim podopiecznym*. I później wraca do tego, pisząc: *Wychowawca to osoba poświęcona dobru swoich uczniów; musi być gotowy stawić czoła wszelkim problemom i trudnościom, aby osiągnąć swój cel, jakim jest wychowanie obywatelskie, moralne i edukacyjne swoich uczniów*.

Uwzględniając te myśli, WIAZANKA 2027 zostanie podzielona na dwie części. **CZEŚĆ I** będzie poświęcona dogłębnej analizie kontekstu hymnu św. Pawła o miłości, zawartego w rozdziale 13 Listu do Koryntian. To właśnie w całym tym fragmencie (1 Kor 12,31b-14,1a) miłość postrzegana jest jako „doskonalsza droga”: droga prowadząca do upodobnienia się do Chrystusa i pozwalająca w pełni zrealizować swoje życie.

Miłość jest drogą

Pojawiająca się tam pochwała miłości zrodziła się jako odpowiedź na konkretną sytuację. Wspólnota w Koryncie jest rozdarta przez podziały, rywalizację i zachowania niezgodne z Ewangelią. Zamiast dążenia do dobra wspólnego zapanowały w niej pycha i rywalizacja. Oto kontekst, w którym Paweł wskazuje tę „doskonalszą drogę”: miłość.

To właśnie ona stanowi kryterium pozwalające zweryfikować autentyczność życia chrześcijańskiego oraz ocenić każdy dar, każdy wybór i każde działanie. Możemy mówić wszystkimi językami, poznawać tajemnice Boga, posiadać niezwykłą wiarę i dokonywać heroicznych czynów; jednak bez miłości jesteśmy jedynie szumem, a wszystko, co robimy, traci swoją najgłębszą wartość.

Nie wystarczy więc czynić dobro na pokaz: należy zapytać się o ducha, który ożywia nasze działania. Otrzymane dary nie są naszą własnością ani narzędziami służącymi do potwierdzania własnej wartości. Zostały nam powierzone po to, by służyły innym i stały się dobrem wspólnym.

To ponowne przyjrzenie się kontekstowi hymnu o miłości staje się dla Rodziny Salezjańskiej zaproszeniem do zastanowienia się, w jaki sposób możemy wspierać procesy i drogi, dzięki którym – poprzez coraz bardziej autentyczną miłość duszpasterską – stajemy się bardziej podobni do Chrystusa, czyniąc to dla dobra młodzieży.

Stwierdzając, że miłość nigdy nie przemija, św. Paweł zachęca wspólnotę w Koryncie, by nie zapominała o tej głębokiej prawdzie, że charyzmaty i wiedza należą do teraźniejszości i są rzeczywistościami niepełnymi; tylko miłość trwa na zawsze, ponieważ ma udział w życiu samego Boga. Wiara, nadzieja i miłość definiują chrześcijańskie życie, ale „największa” (stanowiąc niejako serce, centrum) jest miłość. Przesłanie to pozostaje aktualne dla nas dzisiaj i staje się zobowiązaniem: „Dążcie do miłości”. Wymaga to odwagi i wytrwałości, aby miłość, dar Ducha Świętego, stała się naszą codzienną drogą i ostatecznym celem, jakim jest upodobnienie do Chrystusa i dążenie do pełnej komunii z Bogiem. Oznacza to być „konsekrowanymi”, którzy wybierają pedagogikę spotkania, są gotowi do rozpoznania duchowego pragnienia, które mieszka w sercach młodych ludzi; być mądrymi i wspaniałomyślnymi w towarzyszeniu im na odpowiednich ścieżkach i w ramach odpowiednich procesów duszpasterskich.

W **CZĘŚCI II** przyjrzymy się Systemowi Prewencyjnemu i jego trzem filarom, czyniąc to w świetle wyzwań, które stoją przed nami i którym musimy stawić czoła.

Rozum – pedagogika spotkania

Odkrywamy na nowo System Prewencyjny Księdza Bosko jako prawdziwą pedagogikę spotkania. W centrum działania wychowawczego nie znajdują się przede wszystkim programy, zajęcia czy struktury, ale każdy konkretny młody człowiek – z własnym imieniem, własną historią, własnymi pytaniami i potencjałem, który nosi w sobie.

Spotkanie wychowawcze nie zachodzi po prostu dlatego, że dorosły i młody człowiek znajdują się w tym samym miejscu. Konieczne jest, aby wychowawca zrobił pierwszy krok, zniwelował dystans i z szacunkiem oraz empatią wczuł się w sytuację drugiej osoby. Takie spotkanie potrzebuje nie tylko słów, ale także milczenia. Wymaga czasu, autentyczności i gotowości oraz otwartości na pytania. Młodzi ludzie łatwo wyczuwają, czy to przyjęcie jest szczere, czy tylko formalne.

Przyjmowanie nie oznacza jednak jedynie akceptacji młodego człowieka w jego obecnej sytuacji. Oznacza to również pomaganie mu w odkrywaniu tego, kim może się stać, proponując mu nowe horyzonty i cele, które potrafią wzbudzić pragnienie, ciekawość i nadzieję. A wszystko to z poszanowaniem jego wolności, ponieważ młody człowiek nie jest biernym obiektem działania wychowawczego, lecz interlokutorem i wręcz protagonistą.

Pedagogika spotkania wymaga również prawdziwie przyjaznych środowisk. Doświadczenie związane z Valdocco przypomina nam, że na pierwszym miejscu jest osoba, a dopiero potem instytucja; najpierw jest potrzeba do zaspokojenia, a dopiero potem struktura powołana do jej zaspokojenia. Również dzisiaj wielu młodych ludzi prosi o pomoc, nie potrafiąc jednak jasno wyrazić swojej prośby. Mogą doświadczać samotności, niepewności, strachu przed przyszłością oraz braku sensu lub godnych zaufania dorosłych.

Podwórko salezjańskie symbolicznie przedstawia miejsce, w którym znikają bariery, a wychowawca staje się bardziej przystępny. Dzięki wspólnemu przeżywaniu codziennego życia może on osobiście poznać ludzi młodych i w odpowiednim momencie skierować do nich to krótkie, ale znaczące „słówko na ucho”, tak bliskie tradycji salezjańskiej.

I wreszcie, żaden wychowawca nie jest w stanie samodzielnie towarzyszyć młodym ludziom. Życie młodzieży toczy się w rodzinie, w szkole, w środowisku sportowym, w pracy, w stowarzyszeniach, na ulicy oraz w środowiskach cyfrowych. Konieczna jest zatem cała sieć autentycznych dorosłych i godnych zaufania instytucji.

Wspólnota wychowawczo-duszpasterska powinna angażować salezjanów, osoby świeckie, rodziny oraz lokalne organizacje, uznając przede wszystkim wiodącą rolę młodzieży. Sieć edukacyjna nie powinna być budowana wyłącznie dla nich, ale wspólnie z nimi, wsłuchując się w ich głos i pozwalając, by to właśnie oni konkretnie ukierunkowywali wybory wspólnoty.

Religia – rozpoznanie duchowego pragnienia

System Prewencyjny Księdza Bosko to nie tylko metoda pedagogiczna, ale prawdziwe i autentyczne doświadczenie duchowe i wychowawcze. Dla Księdza Bosko wychowywanie oznacza uwidocznienie opatrnościowej miłości Boga oraz przekształcenie relacji z młodzieżą w konkretną formę ewangelizacji.

Człowieka nie można sprowadzać do zbioru kompetencji czy funkcji. Każdy młody człowiek to twarz, historia i powołanie. Jego integralny rozwój polega również na odkrywaniu życia jako daru otrzymanego od Boga oraz jako wezwania do braterstwa, odpowiedzialności i poświęcenia. W tym kontekście zdolność do rozpoznania tego pragnienia odgrywa fundamentalną rolę i rozwija się w trzech kierunkach: dostrzeganie młodych ludzi wraz z ich pytaniami; wychowywanie ich do rozpoznawania głosu, który wydobywa się z głębi ich serca, a także wspólne z nimi odkrywanie obecności żywego Boga w ich życiu.

Rozpoznanie pytań młodych ludzi nie oznacza jedynie zbierania informacji. Jest to spotkanie dwóch stron w wolności, zdolne do przemiany zarówno tego, kto mówi, jak i tego, kto słucha. Wymaga czasu, pokory, cierpliwości i gotowości do zaangażowania się. Oznacza zaproponowanie młodemu człowiekowi autentycznej przestrzeni, w której może odkrywać to, co nosi w sercu; pomaganie mu w nazywaniu i wyrażaniu własnych pragnień, wątpliwości i pytań, a także w lepszym zrozumieniu tego, czego doświadcza, jak również w rozpoznaniu i odkrywaniu jego własnej godności.

Takie podejście odzwierciedla samo działanie Boga, który – jak o tym zaświadcza Pismo Święte – odpowiada na wołanie swojego ludu, zwłaszcza ubogich i małych. Dzisiaj wielu młodych ludzi, mimo że są nieustannie połączeni z siecią, doświadcza samotności i braku uznania. Dlatego Kościół musi unikać gotowych odpowiedzi, z szacunkiem przyjmując i uznając to, co wyrażają ich pytania, czasem nawet w sposób niejasny.

Równie ważne jest, aby uczyć młodzież rozpoznawania głosu, który odzywa się w głębi ich serc. Nieustanny napływ informacji, powiadomień i bodźców ogranicza przestrzeń ciszy i grozi zubożeniem życia wewnętrznego. Należy zatem nauczyć ich spotkania z samym sobą – w swoich myślach i uczuciach oraz w ocenie własnych zachowań. Ksiądz Bosko opowiadał się za tą introspekcją, zachęcając młodzież do refleksji nad przeżytym dniem.

Trzeba również nauczyć się dostrzegać to, co wylania się z historii, pozwalając, by ludzie, wydarzenia i potrzeby, z którymi się spotykamy, skłaniały nas do refleksji. To właśnie poprzez wsłuchiwanie się we własny wewnętrzny głos oraz w głosy dochodzące z zewnątrz otwiera się przed nami horyzont konkretnego programu życia, wymiar powołaniowy, ponieważ właśnie w klimacie tej osobistej wrażliwości i otwartości na drugiego człowieka może objawić się Boże powołanie.

Przed wszystkim wspólnoty wychowawczo-duszpasterskie są wezwane do tego, by wraz z młodzieżą dostrzegać obecność żywego Boga w życiu każdego z nich, stawiając Jego Słowo w centrum. I tak jak miało to miejsce na Valdocco, Ewangelii nie należy jedynie nauczać, ale przeżywać ją w codziennym życiu. Czytanie Pisma Świętego, wspólna modlitwa, sprawowanie sakramentów i wspólnotowe rozeznawanie pozwalają młodym ludziom rozpoznać głos Pana i dać się Mu prowadzić.

Miłość wychowawcza – towarzyszenie w doświadczeniu duszpasterskim

W centrum Systemu Prewencyjnego znajduje się miłość. To właśnie dzięki niej wychowawca może dotrzeć do serca młodego człowieka, wspierać go,

doradzać mu, a w razie potrzeby korygować. Wzorem duszpasterskiego towarzyszenia jest Jezus, Dobry Pasterz i pielgrzym na drodze do Emaus. Zbliża się On do rozczarowanych uczniów, idzie z nimi, słucha ich i wyjaśnia to, czego doświadczyli, odwołując się do słów Pisma Świętego. W końcu daje się im rozpoznać podczas łamania chleba.

Towarzystwo duszpasterskie oznacza zatem pełnienie posługi miłosierdzia: leczenie ran, wspieranie w rozwoju i otwieranie człowieka na spotkanie z Bogiem. Taki styl był stosowany na Valdocco, gdzie osoby konsekrowane i świeccy towarzyszyli młodzieży, okazując im bliskość, łagodność, życzliwość i przyjaźń w duchu miłości wychowawczej.

Propozycja salezjańska uwzględnia godność każdego młodego człowieka, stworzonego na obraz Boga i posiadającego wrodzoną skłonność do czynienia dobra. Rozwój tej godności oznacza poszanowanie jego wolności oraz empatyczne przyjmowanie jego słabości i porywów. Oznacza to również troskę o sieć relacji, które wspierają młodego człowieka. Nikt – a młody człowiek dobrze o tym wie – nie dorasta w samotności: osoba dojrzewa w sieci zaufanych relacji i troski.

Chociaż System Prewencyjny jest adresowany do wszystkich, ukierunkowany jest w sposób szczególny na ludzi młodych znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji materialnej. Ich obecność ożywia wspólnotę i staje się kryterium oceny jej projektów duszpasterskich, tak aby te zawsze stanowiły odpowiedź będącą wyrazem otwartości, integracji, ochrony, sprawiedliwości i miłosierdzia.

Jak wiemy, celem każdego procesu duszpasterskiego jest spotkanie z Chrystusem. Ale tylko wtedy, gdy jest ono oświecone prawdziwą miłością i szacunkiem, a wiara nie jest narzucana, lecz proponowana poprzez przyjazne i życzliwe świadectwo, głoszenie Ewangelii oraz liturgia są przeżywane w sposób radosny i autentyczny. Stopniowość wychowawcza czerpie swoją siłę z miłości, zawsze z poszanowaniem wolności. Misja ta obejmuje również troskę o tę drogę, która pomaga młodym ludziom otworzyć się na pytania dotyczące ich przyszłości, a więc związane z wymiarem powołaniowym.

Każdy wychowawca powinien wychodzić od tej nieodzownej zasady: aby towarzyszyć innym, trzeba samemu dać się prowadzić. Wychowawca może dotrzeć do serc młodych ludzi tylko wtedy, gdy pozwoli Chrystusowi przemienić swoje własne serce. Konieczne są zatem pokora i nieustanne nawracanie się: stać się małym, aby przyjać małych, dzielić się tym, co się otrzymało, i zjednoczyć swoje serce z Bogiem.

Zakończenie

Zachęcam wszystkich członków Rodziny Salezjańskiej do radosnego świętowania 150. rocznicy traktatu „System prewencyjny w wychowaniu młodzieży”, sprawiając, by to wydarzenie stało się cenną i opatrnościową okazją do pogłębienia wiedzy o charyzmacie salezjańskim oraz do wzmocnienia zaangażowania w działalność wychowawczo-duszpasterską na rzecz młodzieży.